



P. J. Szafarzyk

Słowiański narodpis

Armoryka

P. J. Szafarzyk

Słowiański narodpis

P. J. SZAFARZYKA

SŁOWIAŃSKI

NARODOPIS

PRZEŁOŻYŁ Z CZESKIEGO

PIOTR DAHLMANN.



W WROCŁAWIU

Nakładem Zygmunta Sehlettera.

—

1843.

Seria: BIBLIOTEKA TRADYCJI SŁOWIAŃSKIEJ Nr 3

Redaktor serii: Elżbieta Sarwa
Projekt okładki: Julisz Susak

Reprint niniejszej edycji dzieła
wykonano z egzemplarza
znajdującego się w zbiorach prywatnych

Copyright © 2014 by Wydawnictwo „Armoryka”

Wydawnictwo ARMORYKA
ul. Krucza 16
27-600 Sandomierz
tel +48 15 833 21 41
e-mail: wydawnictwo.armoryka@interia.pl
<http://www.armoryka.strefa.pl/>

ISBN 978-83-7950-272-1

Przedmowa tłumacza.

Szafarzyk, mąż literaturze słowiańskiej w ogólności, a pięknie zakwitającej literaturze czeskiej w szczególności wielce zasłużony, wydał ważne i co do swego przedmiotu wcale nowe dzieło, pod tytułem: „Národopis słowansky’.“ Jest ono rysem całej Słowiańszczyzny, przedstawia nam gdzie i jakie szczepy i gałęzie wielkiego plemienia słowiańskiego zamieszkują, — na jakie się języki, narzecza, podrzecza i różnorzecza mowa słowiańska w ustach siedemdziesięciu milionów ludzi dzieli i cieniuje, — wytyka charakterystyczne cechy każdemu narzeczu właściwe, zapoznaje nas w ogólności z literaturą każdego narodu słowiańskiego, podaje nam statystyczny wykaz wszystkich Słowian, tak pod względem języka, jak pod względem wyznania i państwa, do którego wcielonymi są, a w końcu w przytoczonych oryginalnych pieśniach gminnych daje nam zaznać każde narzecze słowiańskie.

Dielo to dogadza zatém od dawna już czu-
tój potrzebie dokładniejszego oswojenia się
z rzeczami Słowiańszczyzny się dotyczącami,
a przez bliższe zapoznanie nas z pobratym-
cami zniweczy słusznie czyniony nam dotąd
zarzut, iż więcej wiemy o Chińczykach, jak
o Serbach lub o innych węzłem pobratymczo-
ści z nami bliższą styczność mających naro-
dach.

Aby zaś z tój szacownej i mozolnej pracy
głębokiego badacza Starożytności słowiań-
skich i Polacy korzystać mogli, przedsię-
wzięłem ją w przekładzie naszej literaturze
przyswoić, który na widok publiczny wyda-
jąc, to tylko jeszcze nadmienię, że pieśni ory-
ginalne na wzór różnych główniejszych na-
rzeczy słowiańskich w tyle dzieła przyto-
czone zarazem w tłómaczeniu obok umie-
szczoném oddać się starałem, aby nieznaną-
cemu oryginalnego narzecza ku lepszemu te-
goż rozpoznaniu służyło.

T R E Ś Ć.

WSTĘP.

	Strona
§ 1. Podział plemion i szczepów	1

Część I.

Mowa słowiańska.

§ 2. Rozgatunkowanie narzeczy słowiańskich	6
§ 3. Metoda	7

ODDZIAŁ I.

Idiom południowowschodni.

§ 4. Kraj, znamiona i języki	9
------------------------------------	---

Rozdział I.

Język ruski.

§ 5. Kraj, znamiona i narzecza	10
§ 6. Narzecze wielkoruskie	12
§ 7. Podrzecze nowogrodzkie	23
§ 8. Narzecze małopruskie	26
§ 9. Narzecze białoruskie	34

Rozdział II.

Język Bólgarski.

§ 10. Kraj, znamiona i narzecza	38
§ 11. Narzecze cérkiewne czyli cyryllskie	40
§ 12. Narzecze bólgarskie	46

Rozdział III.

Język ilirski.

§ 13. Kraj, znamiona i narzecza	55
§ 14. Narzecze serbskie	57
§ 15. Narzecze chorwackie	72
§ 16. Narzecze korutańskie	78

ODDZIAŁ II.

Idiom zachodni.

§ 17. Kraj, znamiona i języki	86
-------------------------------------	----

Rozdział I.

Język polski.

§ 18. Kraj, znamiona i narzecza	87
§ 19. Narzecze polskie	88
§ 20. Podrzecze kaszubskie	97

Rozdział II.*Język czeski.*

§ 21. Kraj, znamiona i narzecza	99
§ 22. Narzecze czeskie	101
§ 23. Narzecze węgiersko-słoweńskie	111

Rozdział III.*Język tużyisko-serbski.*

§ 24. Kraj, znamiona i narzecza	116
§ 25. Narzecze górnołużyckie	119
§ 26. Narzecze dolnołużyckie	122

Rozdział IV.*Język nadelbiański.*

§ 27. Uwaga	124
§ 28. Narzecze drewiańskie	125

Część II.*Języki obce.*

§ 29. Indoeuropejskie	128
1. Język litewski	129
2. Język włoski i wołoski	132
3. Język niemiecki	135
4. Język arbanaski	142
5. Język grecki	144
6. Język armeński	146
7. Język osetiński	146
§ 30. Północne	—
1. Język czudzki	147
2. Język samojedzki	153
3. Język tatarski czyli turecki	153
4. Język kałmycki	158
5. Języki kaukaskie	158
Przypiski	159

DODATKI.

I. Przegląd narodów szczepu słowiańskiego r. 1842.	170
II. Wzory słowiańskich narzeczy	173
III. Wykład geograficznych nazwisk	228
IV. Wykład skrótów	234

WSTĘP.

§. 1. *Podział plemion i szczepów.*

Wiadomą jest rzeczą że pokolenie ludzkie czyli ludzkość podług cech cielesnych i właściwości języków na rozliczne plemiona, rody, szczepy i narody się dzieli. Z miejsca, które ten lub ów naród w rządzie szczepów i plemion ludzkich zajmuje, poznaje się jego większe lub mniejsze z innemi narodami pokrewieństwo.

Jak w oznaczeniu liczby plemion i szczepów tak téż i w używaniu imion nie masz dotąd między uczonymi badaczami zupełnej zgodności. My ze względu na niniejsze nasze przedsięwzięcie, nie zbyt chybiemy celu, jeżeli przyjmiemy podział całego ludzkiego pokolenia na cztery plemiona za prawy, to jest na *indoeuropejskie, semickie, północne i chińskie*. Ponieważ atoli w słowiańskim dziejopisarstwie i badaniach językowych najwięcej tylko o szczepach i narodach pierwszego i trzeciego plemienia, to jest, indoeuropejskiego i północnego, mowa jest, z powodu że narody drugich dwóch plemion w historycznych czasach z Słowianami bliższych i trwałych związków nie miały; przeto téż

w miejscu tém jedynie o owych, pomijając posłednie, jak najkróćj nieco powiemy.

Plemie indoeuropejskie, na całym okręgu ziemskim teraz nie tylko najliczniejsze, ale téż pod względem naukowym i politycznym najprzedniejsze, rozkłada się na liczne starsze i nowsze rody, szczepy i narody. Te są w Azji: ród *hinduski* z szczepem *indyjskim*, ród *areicki* z szczepem *medyjskim* i *sarmackim*, którego gałęzią *Osetyncy* w Kaukazie, z *afgańskim*, *perskim* i *armeńskim* szczepem; w Europie: ród *tracki* z szczepem *trackim* (tegoż gałęziami są *Arbanasi* czyli *Arnauci* w Turcyi), z *greckim* i *łacińskim* szczepem; ród *celtoniemiecki* z szczepem *niemieckim*, *celtyckim*, tegoż ostatki gorale Szkoccy czyli *Kaledonowie* i *Irowie*, i z *cymbryjskim*, którego potomkami *Brejzarowie* we Francyi i *Waliszczanie* w Anglii; ród *windycki* z szczepem *litewskim* i *słowiańskim*.

Szczepy plemienia *północnego* siedliskami swemi nie tylko północną połowę Azji i Ameryki, ale nie małą część najpółnocniejszej Europy zajmujące, stanowią około pięć rodów. Te są: ród *uralski* z szczepem *loparskim* i *czudzkim*, na trzy główne gałęzie rozrosłym, na wschodnich, ci są, *Woguły*, *Ostjaki*, *Permjaki*, *Zyrjanie*, *Wotjaki*, *Mordwini* i *Czeremisi*, na zachodnich, ci są: *Czuchonce* we Finlandji i *Czudy* w Estonii, i na południowych, ci są, *Madjary* w Węgrzech: ród *Kaukaski* z mnogimi drobnými szczepami, najznakomitsi są *Czerkiesi*, *Lesgowie* czyli *Awarowie* i *Gruzowie*; ród *samojedzki* z dwiema szczepami; ród *turecki* z kilkoma szczepami, do których i sturczeni *Baszkirzy*, *Meszczceracy* i *Czuwasi* należą; ród mongolski z czte-

réma głównými szczepami, między którymi *Kałmicy* nas najbliżsi są.

Jak się plemiona stopniowo w rody, rody w szczepy, szczepy w narody, narody w inne pomniejsze gałęzie i latorośle rozkładają i rozrastają, tak téż i ich języki. Lecz ponieważ nam ustalonych i powszechnie przyjętych nazw nie dostaje, którymi-byśmy mowę ludzką podług stopni jéj pokrewieństwa równobieżnie z owemi podziałami plemion, rodów, szczepów i narodów oznaczyć mogli, przeto tu, dla lepszego zrozumienia tego, co nastąpi, jedynie to przypomniemy, że słowa *mowa* w tém tu dziele używamy na stopniu odpowiednim nazwie *szczep*, a słowa *język* nazwie *naród*. Mowę więc dzielimy na *idiomy* czyli na szeregi języków mniej więcéj z sobą pokrewnionych, idiom na *języki*, język na *narzecza*, narzecza na *podrzecza*, podrzecza na *różnorzecza*.

Za podstawę i środek tego obszernego a tu polubownego rozgatunkowania bierzemy właśnie *język*, który tam nachodzimy, gdzie sposób mówienia jednego narodu, choćby niekiedy jeograficznie i politycznie rozdzielonego a z téj przyczyny i rozlicznych imion używającego, tak sobie treścią i formą podobnym i łatwo zrozumiałym jest, że wszyscy jego członkowie, oczywiście przy potrzebnej pomocy szkół i narodowego wychowania, wygodnie i bez ujmy dla swego kształcenia się, a nawet z niemałym przyspieszeniem tegoż, jednego piśmiennego języka używać, jedną literaturę tworzyć mogą, choćby to może teraz tu i owdzie inaczej było. Bo w świecie, to jest w ludzkich rzeczach o wiele

inaczej jest, jakby podług rozsądnej myśli mogło i miało być.

Ten podział człowieczeństwa na plemiona, rody, szczepy, narody i mniejsze gałęzie, a mówienia ludzkiego na mowy, idiomy, języki, narzecza, podrzecza i różnorzecza tak rozumieć należy, że jest czystym szematem ze szczególnego względu na szczep słowiański rzuconym, który w pojedynczych przypadkach stósownie do rzeczy samej, to jest do wielkości i rozległości szczepów i języków już to rozszerzyć, już to ścieśnić potrzeba. Przyrodzenie zaiste lubi jak w innych swych utworach, tak i w tworzeniu szczepów i mów ludzkich nieskończoną rozmaitość. Stąd to pochodzi, że jeszcze niektóre szczepy, mowy, jak n. p. słowiańskie i niemieckie prawie się w nieograniczone morze narodów i narzeczy i innych poddziałów rozlewają, inne zaś przeciwnie, jak n. p. osetinski, ów ostatek szczepu medzkiego, już tylko na kształt studzienki w górach bez przycieku i odcieku jednostajnie swą bytność przedłużają. Języki tych maleńkich szczepów tą samą miarą, mierzyć, co owych ogromnych, byłoby rzeczą niestósowną.

Chociaż atoli dwojakiego rodzaju są znamiona, podług których się ogół człowieczeństwa na rasy rozkłada, i pokrewieństwo narodów stanowi, cielesne, na budowie ciała człowieczego zasadzające się, i duchowe, na mowie oparte, jednakże w moralnym czyli praktycznym względzie bierze o tyle strona ostatnia przewagę, o ile duch nad ciało wyższym. Język jest zaiste odblaskiem ducha, jest duchem samym, rzeczywiście żywym. Bez języka byłby człowiek na tej ziemi mało czém więcej od zwierzę-

cia, boby był na zawsze pozbawiony narzędzia do założenia politycznego społeczeństwa, i do wszechstronnego siebie w niém kształcenia, a co celem człowieczeństwa. Język jest, mów co bądź, w swym pierwotnym pełnym tajemniczości zarodzie darem bożym, bezpośrednim zmysłowym wydechem duszy z Boga wyszłej, a do niego wrócić się mającej. Ze stopnia wykształcenia języka, przedstawiającego się w literaturze narodowej poznaje się najwłaściwiej stopień wykształcenia narodu, a ze stopnia miłości ku niemu i pieczy o jego zachowanie i doskonalenie, bez narzucania go innorodźcom, stopień duchowej i obyczajowej wysokości jego. Naród, który, mając przekonanie o ważności przyrodzonego języka za wyższy duchowy żywot swój, sam go odrzuca, i jego się wyrzeka, popełnia sam na sobie samobójstwo a zda z tego rachunek Bogu, którego odwieczne prawa tém samém obala. Bronić i miłować nad życie, co swojego, szanować i nie pognebiać co cudzego, jest to świętą powinnością tak każdego człowieka jak i każdego narodu, który do moralnego poznania siebie i swego przeznaczenia doszedł. Kto o skosmopoliceniu językowym w oczy, lub za oczy prawi i rozumuje, ten, kto kolwiek bądź, szaleńcem albowi téż jeszcze czem gorszem jest.



CZEŚĆ I.

MÓWA SŁOWIAŃSKA.

§. 2. *Rozgatunkowanie narzeczy słowiańskich.*

Mowa słowiańska będąc mową szczepu pradawnego, wielkiego, od dawna niezmierną przestrzeń ziemi zajmującego, i na liczne właściwych ustaw używające narody podzielonego, dzieli się na znamienitą ilość narzeczy, z których jedne swą właściwością z sobą bliżej pokrewnionemi, drugie więcej się różniącemi i odleglejszemi są. Podług rozliczności stopniów tego podobieństwa będzie najstósowniej wszystkie słowiańskie narzecza obok siebie postawić.

W języku słowiańskim jest *idiomów* dwoje: *południowowschodni* i *zachodni*.

Idiom południowowschodni dzieli się na trzy *języki*: *ruski*, *bułgarski* i *ilirski*; idiom zachodni na cztery: *polski*, *czeski*, *łużycko-serbski* i już wymarły *połabski* (nadelbiański).

W języku ruskim rozróżniamy trzy *narzecza*: *wielkoruskie*, *małoruskie* i *białoruskie*; w bułgarskim, choć tylko we względzie historycznym, dwa: *cer-*

kiewne czyli *cyryllskie* i *nowobułgarskie*; w ilirskim trzy: *serbskie*, *chorwackie* i *korutańsko-słoweńskie*; w polskim jedno: *polskie*; w czeskim dwa: *czeskie* i *węgiersko-słoweńskie*; w serbskołużyckim także dwa: *górnolużyckie* i *dolnolużyckie*; w polabskim tylko jedno: *drewiańskie*, nieomal wygasłe.

Wiele z tych narzeczy rozdziela się na rozliczne podrzeczka, których liczby jeszcze nie można ustawić. Tu tylko te dwa, jako znajomsze, z imienia przytoczemy: *nowogrodzkie* i *kaszubskie*; owo wielkoruskiego, a to polskiego podrzeczka pobocznym będące wystrzałkiem.

Mniejsze tak w narzeczach jak i w podrzeczach charakterystyczne podziały mianujemy *różnorzeczami*. Ich liczba w szczepie tak ogromnym i rozsiadłym, jakim słowiański, jest jeszcze nieograniczona i nieprzejrzana. Przeto im tu tylko miejsce naznaczając, od nich spieszenie uwagę odwracamy.

Według tego przejdziemy w mowie słowiańskiej idiomów *dwoje*, języków *siedmioro*, narzeczy *czternaście*, a nadto jeszcze *dwa* podrzeczka.

Ludności całego szczepu słowiańskiego, używającego tych siedmiu języków, a dwunastu narzeczy, pomijając cérkiewne i drewiańskie, liczymy w roku 1842 do 78,691,000 dusz.

§. 3. *Metoda.*

Jak mowy, tak języki i narzeczka, dzielą się różnie częścią podług formy czyli grammatykalnie, częścią podług materjalnej treści czyli lexykalnie. Formowe czyli grammatykalne różnice polegają już to na pierwiastkowych głoskach, już to na przypadko-

wych głóskach, już to na przycisku, już to na tworzeniu słów, już to na przypadkowaniu i czasowaniu, już też w końcu na szyku: leksykalne przeciwnie częścią na znajdowaniu się pewnych słów w jednej mowie, a na braku ich w drugiej, częścią też na używaniu ich tu i tam w znaczeniu wcale różném. Dla dokładnego ujęcia istotnych własności i dla wytknięcia głównych znamion jakiegokolwiek języka, należałoby koniecznie na te wszystkie tu wzmiankowane podziały równą zwrócić uwagę; lecz ponieważ to rzeczą za obszerną, a do prostego rozeznania jednego języka od drugiego już zwięzłe wytknięcie własności i różnic w pierwiastkowych głóskach dostatecznie wystarcza, przeto niniejsza nasza praca nie będzie się dalej nad ten zakres rozciągała, a z innych grammatycznych oddziałów, mianowicie przypadkowania i czasowania, tylko gdzie nie gdzie jako na przykład i mimochodem nieco przytoczemy. W oznaczeniu idiomów, języków i narzeczy bierzemy wprawdzie za podstawę znamiona wyłączone, jednakże dla tego znamion kilku członkom tegoż samego rzędu a nigdy wszystkim wspólnych raz na zawsze i bezwarunkowo nie wyłączamy, starając się oraz po rozeznaniu oczywistych i niejako namacalnych różnic języków i narzeczy, także ku poznaniu skrytszego ich podobieństwa, i rozmaitego jednych do drugich zabiegania myśli czytelników skierować. Przy czém jeszcze na to uwagę zwrócić należy, że do ścisłego oznaczenia języka lub narzecza znamiona tu wzmiankowane, każde z osobna wzięte, albo kilka z nich oddzielnie uważane, bynajmniej służyć nie mogą, lecz że wszystkie

pospołu, w téj liczbie, jak tu położone są, bra-
niami i zastósowaniami być muszą.

ODDZIAŁ I.

IDIOM POŁUDNIOWOWSCHODNI.

§. 4. *Kraj, znamiona i języki.*

KRAJ. Idiom ten rozpościéra się po ziemiach
obszernych od narodu ruskiego, bołgarskiego i ilir-
skiego zajętych, a do trzech europejskich państw,
to jest ruskiego, rakuskiego i tureckiego wcielo-
nych, dosięgając na północ Archangielska, na po-
łudnie Soluna, na wschód bez przerwy Wiatki
i Saratowa, rozrzucony aż do Ameryki, na zachód
Goricy i Terżyszcz, a nawet aż do Bieły w kró-
lestwie Weneckim. Liczymy w r. 1842 ogółem
62,017,000 Słowian, a to Rusów 51,184,000, Boł-
garów 3,587,000, Ilirów 7,246,000, a z tych w pań-
stwie ruskiem 48,590,000, w rakuskiem 7,327,000
a w tureckim 6,100,000.

ZNAMIONA. 1) *d* przed *l* się nie wsuwa: sało
(sadło), myło (mydło), kadiło (kadziło), moliti sja
(modlić się). 2) *d* i *t* przed *ł* i *n* się wysuwa:
a) pał (padł), weł (wiódł), szel (szedł), krał
(kradł); cwił (kwitł); b) wianu, wenu (wiednę),
w ɛsprjanu, w ɛsprenu (przebudzam się), w ɛzbɛnu,
(wzbudzam się); swienu (światnieję, świtam);
w ɛzblesnu (połyskam). 3) przysuwne *l* zamiast
zmiękczonego *j* po wargowych *w*, *b*, *p*, *m*: zemla

(ziemia), kapa (kapie), krowla (pokrowiec), sopla (piszczel), korabl (korab'), żerawl (żoraw'), jawlu (jawię), kuplu (kupię), dremlu (drzemię), lowlen (łowiony), wablen (wabiony), topfen (topiony), ostawfen (ostawiony), postawlati (postawiać), pogublafi (pogubić). 4) *m* w słowie motriti i w jego pochodnych smotriti, smotriet, smatrat i t. d. (patrzyć i t. d.).

JĘZYKI. Są trzy: ruski, bułgarski i ilirski, pierwszy z trzema, drugi z dwiema, trzeci z trzema narzeczami, o których tymże porządkiem w szczególności mówić będziemy.

ROZDZIAŁ I.

JĘZYK RUSKI.

§. 5. *Kraj, znamiona i narzecza.*

KRAJ. Od Archangielska na północy, a nawet od jeziora Imanderskiego w Łoparzech i przylądka Woronowskiego i ujścia Mezeny do białego morza, aż do rzeki Kubania, ujścia Dniestru, Syhoty, Mukaczewa i Uhwaru w Węgrzech na dłuź, a od Wiatki, Symbirska i Saratowa, a nawet z nieznaną przerwą od samego Orenburga aż do Grodna do wsi Szlachtowy w Tatrach i Bardziejowa w Węgrzech w szerz mówi lud pospolity jedną i tą samą mową ruską na kilka narzeczy się dzielącą. W ten sposób rozpościęra się język ruski po większej części europejskiej Rossyi, po południowo-wschodniej kończyńie polskiego z Rossyą spojonego królestwa, po wschodniej połowie królestwa Galicyi

i Lodomeryi, i po północno-wschodniej części Węgier, krajów do państwa rakuskiego wcielonych. Zewnątrz tego całego obrębu obszernych ziem i krain istnieje mowa ruska w licznych osadach Rosyan w Sybirze, w uralskich górach nad rzeką Uralem czyli Jaikiem, nad brzegami chwalińskiego morza ponad dolną Wołgą i nad Terekiem, za Kaukazem, w Tauryi, nad rzekami Swirz i Ojata między Ladogskim a Onegskim jeziorem, i prawie we wszystkich posiadłościach berłu cesarza rosyjskiego podległych. Prócz tego w Węgrzech w licznych osadach Rusinow pośród ludu madjarskiego i innego. Liczba ludu na tej ogromnej przestrzeni jedną i tą samą mową mówiącego wynosi 51,184,000, z których 48,410,000 do ruskiego, 2,774,000 do rakuskiego państwa należy, 47,844,000 jest wyznania wschodniego czyli greckiego, 2,990,000 uniackiego, 350,000 zachodniego czyli rzymskiego.

ZNAMIONA. 1) Przysuwne *e* i *o* między płynnemi *l* i *r* i niememi spółgłoskami: bereg (brzeg), derewo (drzewo), bereza (brzoza), żelob (złób), czełowiek (człowiek), zołoto (złoto), poroch (proch), korowa (krowa). 2) Początkowe *o* zamiast *je*: odin (jeden), ozero (jezioro), osetr (jesiotr), oleń (jelen), oseń (jesień). 3) *ja* zamiast *ę*: mja, tja, sja (mię, cię, się), mjaso (mięso), rjad (rząd, rzedu), pjad' (piędź). 4) *o* zamiast *ъ*: dołg (dług), wełk (wilk, w czeskiém wlk), sołnce (słońce), torg (targ w cz. trh), pjatok (piątek, tku), uzoł (węzeł, zła), wichor (wicher). 5) *e* zamiast *ъ*: serdce (serce, srdce), smert' (śmierć, smrt), dierzat' (dzierzyć, drżeti), sleza (łza, slza), dień, koniec, miecz. 6) Dwa *l*, twarde *ł* i miękkie *l*: głałoł

(słowo, hlalol), oreł, igła (igła, jehla), l'zja (lizie w znaczeniu można, lze), lwow (lwi, lwów, lwí), lgota (przywiléj, ulga, lhota), pol'za (korzyść, plzen), prijatel' (przyjaciel, přítel), lekar, les (las, les). 7) cz' zamiast t, cyr. sz't: nocz (noc), mocz (moc), piecz (piec), choczet (chce), gorjucz (gorący), tysjacz (tysiąc). 8) ź zamiast d', cyr. źd: nuża (nędza, nauze), meża (między, meze), czużij (cudzy, cizi), probużat' (przebudzać, probauzeti). 9) Gen. l. p. przymiotnych imion na -ogo (-oho): dobrogo, wysokiego.

NARZECZA. Podług zwyczajnego, od nas za prawdziwy przyjętego podziału rozkłada się mowa ruska na trzy narzecza; wielkoruskie, małoruskie i białoruskie, z których się znowu każde na kilka podrzeczy rozpada. Wszystkie te narzecza wiąże jeden piśmienny i literacki język, a tym jest Moskiewski, oddzielny szczep wielkoruskiego.

§. 6. *Narzecza wielkoruskie.*

KRAJ. Granice obejmujące przestrzeń narzecza wielkoruskiego z objęciem także i podrzecza nowogrodzkiego, wychodzą na północy z Kandalaskiej zatoki, a ciągną się wschodnim brzegiem rzeki Umby na północ ku jezioru Imanderskiemu; odtąd się toczą na południe, około jeziora Kowdy, nadbrzeżem białego morza, i dolną stroną rzek Kemy i Wygu ku jezioru Onegskiemu, dalej wschodnim brzegiem rzeczonoego jeziora ku ujściu Wytegry, i korytem téjże rzeki i Kowży ku jezioru Białemu; odtąd obracają się na zachód przez Tichwin, Szlysselburg, rzekę Newę aż za Petersburg; odtąd zstępują ku południowachodowi koło Czyrkowic i Jam-

burga czyli głównej dzielnicy Petersburgskiej aż ku Narwie i wprost na południe korytem téjże rzeki i środkiem jeziora Czudskiego ku ujściu jeziora Pskowskiego, dalej pograniczem guberni Pskowskiej a Estońskiej i Liwońskiej aż ku Ljomonowu nad Lżą; odtąd się zataczają na wschód pograniczem gubernii Psowskiej a Witebskiej aż ku Dzwinic, a dalej na południe pograniczem gubernii Smoleńskiej, Orelskiej i Kurskiej z jednej strony, a Witebskiej, Mohilewskiej i Czernigowskiej z drugiej strony aż do Konotopu pod Sejmem; odtąd nachylają się ku wschodowi i ku południowoschodowi pograniczem gubernii Kurskiej a Pułtawskiej i Charkowskiej aż za Nikołajewkę nad rzeką Wołczą; odtąd ciągną się środkiem gubernii Woroneżskiej po Tichój Semie aż do Donu; odtąd spuszcza ją się ku południu korytem Donu aż pod Matjuszynę a dalej ku południowozachodowi pograniczem ziemi Dońskich Kozaków a gubernii Woroneżskiej, Charkowskiej, Jekaterynosławskiej i Chersońskiej aż do greckiej osady Laspi na rzece Kalmiussie; odtąd zwracają się na wschód nad Rjażenjem nad Miusem; odtąd skłaniają się ku południu, koło Taganrogu, przez Azowskie morze, pod osadę Czuberską; tu stąd ciągną się środkiem kraju na wschód ku rzece Jeji, dalej korytem téjże rzeki aż do Strzedniej Jegorłycki; odtąd postępują na północ naprzód pograniczem Dońskich Kałmyków a Kozaków ku Sali, potem korytem téjże rzeki aż ku jej rozgałęzieniu się przy Czyrsku, dalej pograniczem ziemi Dońskich Kozaków a gubernii Astrachańskiej do wgięcia Wołgi pod Carycynem i korytem Wołgi aż pod Dobrynek, gdzie

się około osad niemieckich na zachód ku Medwiedycy wykręcają a nad Sosnowką znów do Wołgi wracają, biegnąc jój korytem w górę aż pod Kurluniec; odtąd udają się na północzachód pograniczem gubernii Simbirskiej a Kazańskiej aż do Batorywu, tu zstępują przez Karmalejewską ku Surze, wracają po Surze do Wołgi, toczą się około Czeremisów pograniczem gubernii Kazańskiej a Niżnejnowgorodzkiej i Wiatskiej koło Turska, Kotolniczy, Szestakowa i Jekaterińska; odtąd się obracają naprzód ku północzachodowi przez Objaczewskoj do Lallika tu znów ku północwschodowi za Spaskoje i Jarensk nad Wyczegdą; stąd się wznoszą rozmaitemi wygięciami ku północzachodowi przez Niuchockoj, Werkutskoj i jezioro Szajskie ku miastu Pineg nad Pinezą; odtąd biegną ku Mezeni pod Juromską, dalej korytem Mezeni aż ku białemu morzu, a brzegiem białego morza aż za ujście rzeki Umby, skądśmy to wyszli. Zewnątrz tego obszaru mieszka naród wielkoruski w przeważnej liczbie i gromadnie szczególnie w gubernii Permskiej, Wiatskiej, Kazańskiej i Orenburskiej, wraz z wymierającymi narodami szczepu czudskiego i turkotatarskiego, których to czterech gubernii zupełne zruszczenie w niedługim czasie nastąpi. Przeciwnie wewnątrz téj przestrzeni mieszkają i innoszczepowi; Czudy nad rzeką Medwiedycą w gubernii Twerskiej, Czeremisi w Kostromskiej, Mordwini w Niżnejnowgorodzkiej, Penzenskiej i Saratowskiej, Czuwasi we Wiatskiej, Tatarzy w Tambowskiej, Niżnejnowgorodzkiej, Simbirskiej i Saratowskiej Niemcy w nowych osadach w Petersburskiej, Ormianie w gubernii Jekaterynoslawskiej pod miastem

Taganrogiem i t. d. Całe gubernie zaś po większej części Wielkorusami zaludnione są: Archangielska, Ołonecka, Wołogodzka, Petersburska, Nowogrodzka, Pskowska, Twerska, Jarosławska, Kostromska, Władimirska, Moskiewska, Niżnijnowgorodzka, Smoleńska, Kałużańska, Tulska, Rjazańska, Penzeńska, Simbirska, Orelska, Kurska, Woroneżska, Tambowska, Saratowska, i ziemie Dońskich Kozaków; lecz i w gubernii Permskiej, Wiatskiej, Kazańskiej i Orenburskiej już jest przewaga języka na stronie Wielkorusów, a zanim wiek upłynie gubernie te za czystoruskie poczytane będą. Narzecze wielkoruskie styka się z białoruskiem, na linii od Ljumonowa nad Lżą ku Dźwinie czyli na pograniczu gubernii Pskowskiej a Witepskiej, a odtąd na linii od Perełohu nad Dźwiną aż do Chotymska nad Besedem czyli na pograniczu gubernii Smoleńskiej a Witebskiej i Mohilewskiej, dalej z narzeczem małoruskiem na linii już oznaczonej od Łukowicz przez Tolstodubową, Wołczańsk, Don, Taganrog i Jeją aż do średniej Jegorłycki: na wschód wbiega ono do siedziby języków i narzeczy turecko-tatarskich i uralskoczudskich, jako téż kałmyckiego, tatarskiego, wotjackiego, permskiego i zyrjańskiego, na północy do samojedzkiego i loparskiego, na zachodzie do czudskiego i litewskiego. Imion szczególnych, miejscowych na téj niezmierniej przestrzeni i teraz jeszcze po zaginieniu starych bądź to narodowych bądź geograficznych nazw Słowian, Radimiczów, Wjaticzów, Niżowców i t. d. w mowie pospolitego ludu nie mało pozostaje od uczonych krajowców niestety dotąd niezabranych n. p. *Jamochoi* l. p. *Jamochoniec* w gubernii Kostromskiej

w okręgu Kineszemskim, Kriwiczy w powiecie Wesjegońskim, Polechi mieszkańcy Bryańskiego powiatu, Korjakowszczyzna ziemia przy rzece Unży i t. d. nie wzmiankując już czysto miejscowych imion od rzek i miast n. p. Poszechońcy nad Szechsnią czyli Szeksnią, ruscy Abderycy i t. d. Liczba wszystkich Wielkorusów wraz z Nowogrodzianami wynosi 35,314,000, bez tych zaś 32,084,000, którzy wszyscy są wyznawcami wiary wschodniej czyli greckiej, lecz dzielą się na prawosławnych (prawowiernych) i na rozkolników czyli starowierców.

ZNAMIONA. 1) *a* zamiast bezprzyciskowego *o*, pierwotnie w mowie Moskwinów, a teraz już wszystkich wykształconych Rusów: Maskwa (Moskwa), waróta (woróta, wrota), gaława (gołowa, głowa), zdarów (zdorów, zdrów); lecz w mowie prostego ludu w niektórych okolicach dla różnicy od białoruskiego pozostaje *o* niezmiennie. — 2) *e* wszędzie jak *je*, tak *že* czystego *e* wcale nie usłyszysz: djeń (dzień), sinje morje (sine morze), matjeri (macierzy), bjerjeg (bereg, brzeg); w niektórych przypadkach jak *jo*: idjot (idzie). — 3) *e* zamiast *i*: wej (wój), bej (bij), pej (pij), lej (lij), szėj (szyj). — 4) *i* zamiast *y* po *g*, *ch*, *k*: gibat' (giąc, gibać, czes. hybat), gik (jęk, hek), chiża (chyża, chata, chyże), chitit' (chwycić, chytit), kist' (kiść, gałąź), kipiet' (kipieć, kypiet); tak samo i w obu narzeczach łużyckich, a po *g* i *k* także i w polskim narzeczcu. — 5) *o* zamiast *i*: wāju (wiję), bāju (biję), pāju (piję), lāju (leję), szāju (szyję). — 6) *o* zamiast *y* przed *j*: maładoj (młody), czestoj (czestny, pocziwy), woju (wyję), moju (myję), noju (pragnę chciwie, nyji), roju (ryję),

kroju (kryję), zaroj (zaryj), razkroj sja (ukryj się). — 7) *y* rozciąglę, niemal jak *ū*: byk (byk), bystroś' (bystrość), myło (mydło), łysina (łyšina). — 8) *g*, *ch* i *k* przed *e* i *i* w przypadkowaniu i czasowaniu niezmiennie: nagie (nodze), muchie (musze), rukie (ręce), źgi (źarż, pał, cz. źži), pabiegi (pobież), pieki (pięcz), tieki (cięcz), wragi (wraż), znatoki (znawcy). — 9) *w* zamiast *g* często koło Moskwy, Tuli, Kaługi i w innych jeszcze okolicach: towa (togo, tego), dobrowa (dobrogo, dobrego), miłowa (miłego). — 10) *t* w 3 osobie czasu teraźn. trybu oznajmującego: niesiot (niesie), wieziot (wiezie), stajit (stoi), garit (gorze); nie sut (nie są), wieszut (wiezą), stajat (stoją), garjat (gorzą). —

PODRZECZA. Oczywiście jest, że narzecze tak wielkie i rozległe ziemie zajmujące nie może wszędzie jedno i to samo być, i że się naturalnie podług kraju i gałęzi narodu na więcej podrzeczy rozkłada. Liczbę i różnice tych podrzeczy ruscy uczeni niejednostajnie podają. Pominąwszy inne, przytoczmy tu podziały najświeżej przez Sacharowa (Skaz. rusk. nar. 1841. 8.) uczynione. Mówi on: „*Wielkoruskie* narzecze dzieli się na podrzecza 1) *Moskiewskie*, 2) *Nowogrodzkie*, 3) *Suzdalskie*, 4) *Zawołżańskie*. *Moskiewskie* podrzecze obejmuje następne różnorzecza 1) *Moskiewskie*, 2) *Tulskie*, 3) *Rjazjańskie*, 4) *Katużańskie*, 5) *Twerskie* i 6) *Władymirskie*. W *Nowogrodzkiem* podrzeczu mieszczą się różnorzecza 1) *Nowogrodzkie*, 2) *Archangielskie* i 3) *Onegskie*. Do *Suzdalskiego* podrzecza należą różnorzecza 1) *Suzdalskie*, 2) *Jarostawskie*, 3) *Kostromskie*, 4) *Galickie* i 5) *Muromskie*. *Zawołżańskiego* podrzecza podrzędni

różnorzeczami są: 1) *Wologodzkie*, 2) *Permskie*, 3) *Ustjużskie*, 4) *Sybirskie* i 5) *Ofeńskie* czyli język chodebszczyków (przechodników, to jest wędrownych krosnarzy, kramarzy). *Małoruskie* narzecze dzieli się na podrzecza 1) *Kijewsko-Perejasławskie*, 2) *Słobodzkie* i 3) *Wołyńsko-Podolskie*. Kijewsko-Perejasławskie podrzecze rozciąga się po całej Zaporozkiej i Czarnomorskiej ziemi. Słowniki białoruskiego narzecza pozostały nam w dziełach przez Zizanija i Beryndę wydanych.“ Nic on tu dokładnego o znamionach i właściwościach każdego z tych narzeczy, podrzeczy i różnorzeczy nie podaje. Nadeżdın przyjmuje (w Encykl. Lex. T. IX. Wyd. Let. liter. 1841. T. 95) trzy narzecza: 1) *bałtycko-ruskie* czyli *białoruskie*, 2) *pontycko-ruskie* czyli *małoruskie* i 3) *wschodnio-ruskie* czyli *wielkoruskie*, ze zmieszania się, rzecze on, owych obu, szczególnie w skutku przesiedlania i osiedlania wynikłe. To ostatnie dzieli on na dwa podrzecza: a) *Nowogrodzko-Suzdalskie*, w północnych krainach Rosyi, w ziemiach niegdyś wolnej rzeczypospolitej Nowogrodzkiej i w dzielnicach książąt Dołgorukowiczów, to jest w wielkiem księstwie Suzdalskiem i jego przyległościach, Rostowie, Twerze, Bielloozierze, północnym Haliczu, w Wielkim Ustjugu, Kostromie i Niżnej-Nowgorodzie, dalej odtąd przez Ural aż do Sybiryi rozszerzone; b) podrzecze *Rjazańskie*, w ziemiach dawnego księstwa Rjazańskiego, potem wzdłuż rzeki Oki, teraz granicą między obiema podrzeczami będącą, przez kraje nad dolną Wołgą (przez gubernią Kazzańską, Simbirską, Saratowską, Penzenską, Tambowską i t. d.) aż do chwalińskiego morza sięga-

jące. Mowa Moskiewska, która się podług niego z podrzecza Rjazańskiego wyrodziła istnieje, mówi on, jak ostrow w kraju podrzecza Nowogrodzko-Suzdalskiego. Główną cechą podrzecza Nowogrodzko-Suzdalskiego jest *o*: hołową, howorjů, Rjazańskiego zaś *a*: gaławą, gawarjů. Dwaj inni uczeni Ruscy, G—y i K—y, zadość czyniąc naszemu życzeniu podali nam te wysłedzenia. Narzeczce *wielkoruskie* dzieli się na dwa podrzecza: a) *Władimirskie* czyli *Niżnej-Nowgorodzkie*, którego krajem gubernia Władymirska, Jarosławska, Kostromska, Niżnej-Nowgorodzka, Permska, Wjatska, Orenburska, Kazańska, Simbirska, Saratowska i Astrachańska, i b) *południowe* czyli *Moskiewskie* podrzecze, panujące w gubernii Moskiewskiej, Rjazańskiej, Penzeńskiej, Tambowskiej i t. d. Znamiona, któremi się pierwsze od drugiego różni, są oprócz mnóstwa oddzielnymi formami i znaczeniami różniących się słów, następujące: 1) *o* bezprzy-ciskowe zostaje niezmiennie: gołowa, zołoto; 2) *e* pierwotne bądź jako *o*: jołka (jodła, jedle); bądź jako *i*: miaja (mnie), zilony (zielony), iszczo (jeszcze), lecz wsuwne *e* (zamiast *ь* i *ъ*) zawsze jako *i*: wirch (wierzch); 3) *ghja* zamiast *dija*; 4) *-at* zamiast *-ajet* (*-ajot*): djełat i t. d. Z tego krótkiego zarysu widno, że tu jeszcze nie mało pracy potrzeba, aby pomrok, który nam oddalonym jasny przegląd stosunków pokrajowych narzeczy wielkiej Rosyi zaciemnia, rozświeconym był. Ze wszystkiego tyle się zdaje wyjawiać, że między podrzeczem Nowogrodzkim a właściwem wielkoruskim czyli Rjazańskim trzecie nie mniej ważne, Suzdalskim czyli Władymirskim zwane, środkowe

miejsce zajmuje, i przez gubernią Kostromską, Jarosławską, Władymirską, Niżnej – Nowgorodzką i Wjatską się rozpościéra. Wołogodzka i Archan-gielska, zdaje się, że się zbliżają do Nowogrodzkiego podrzecza; Kazańska, Simbirska, Saratowska i Orenburska do Moskiewskiego czyli Rjazańskiego. My tylko na teraz o podrzeczu Nowogrodzkim poniżej nieco obszérniej pomówiemy. —

LITERATURA. Rуска literatura obecnego czasu z pomiędzy wszystkich słowiańskich tak obfitością i rozmaitością, jak i wybornością płodów, niezaprzecznie pierwsze miejsce zajmuje. W jéj rozwinięciu się co do postępu czasowego bardzo widocznie dwóch okresów dopatrzeć można: dawniejszy, od wprowadzenia wiary chrześcijańskiej i liturgii słowiańskiej za Wołodimira (988) aż do Piotra Wielkiego, nowszy zaś, od tegoż panującego, odnowiciela Rossyi i twórcy niniejszój jéj potęgi, aż do czasu terażniejszego. Główne cechy jednego i drugiego okresu zasadzają się na języku i stylu; i tak w pierwszym okresie pisano narzeczem cérkiewnem, ruszczyzną mniej więcej przeplataném, a tylko bardzo rzadko bądź w politycznych, bądź to w poetyckich dziełach używano czystego narodowego języka, dla czego téż literatura w ciasnych granicach teologii i kronikarstwa pozostała; w drugim zaczęto pisać czystym narodowym językiem podług podrzecza Moskiewskiego, acz nie bez stroju i obrąbków z języka cérkiewnego, a literatura stała się ogólną, wszechstronną, i, jak Rossyianie mówią, „mieszjańską“ (mieszczańską). Zaraz po rozszerzeniu chrześcijaństwa zaczęło się téż spisywanie ksiąg na Rusi. Książę *Jarosław* zebrał, ułożył,

i wydał stare prawa ruskie, znane pod nazwą **Prawdy ruskiej** (1016—1020); nieznanym mnich spisał żywot św. Wołodimira (około 1037); *Luka Židjata* duchowne mowy i nauki (1059); Nestor (nar. 1056, um. 1115 lub też 1116) napisał kronikę ruską, najważniejszy historyczny zabytek owego wieku; książę *Wołodimir Wszewołodowicz Monomach* nauki dla swych dzieci (1125); Kyrill Turowskij piękne kazania (około 1150—1180); *Daniel* opis podróży nazwany „palomnik“ (ok. 1200—1210), ni inne dzieła. Z płodów poezyjnych doszły nas: Słowo o pułku Igorowym, z końca XII. stulecia, powieść o napadzie Mamaja z XV. wieku, i różne pieśni ludu (wydane 1804, 1818), niesłusznie Kozakowi Kirszy Daniłowi przypisane. Najmilszy jednakże spadek duchowego życia owego czasu złożono dla potomności w owoczesnych kronikach i dokumentach, czyli publicznych urzędowych pismach nieomal wyłącznie czysto po rusku pisanych, jakimi się w téj mierze na ów wiek żaden inny naród poszczycić nie może, a których rzetelném i zupełném wydaniem teraz się z rozkazu cesarza oddzielne towarzystwo zajmuje. W czasach wpału Tatarów i po wypędzeniu ich pisano wprawdzie najwięcej książek treści nabożnej, lecz i kronikarstwa zupełnie nie zaniedbywano, w czém i po zaprowadzeniu druku do Rusi (1553) dalej postępowano. *Makarij* wygotował ogromne dzieło żywotów świętych, *Welikie Czetii Minei* (1546); *Kurbcki* pisał dzieje cara Jana Srogiego; *Zizanija*, *Smotricki* i *Berynda* pierwsze grammatyki i słowniki. Uwagi godnemi płodami prawodawstwa owoczesnego są: *Sudebnik* (1559) i *Ułożeni* (statuta)

(1649). — Piotr Wielki postawił Rosyą w rzędzie głównych europejskich mocarstw; on to nadał literom ruskim nowy krój (1704) a literaturze nowy bieg. Za jego czasów zakwitli oprócz duchownych i świeccy pisarze: *Kantemir* (1708—1744), *Tatiszczew* (1686—1750), *Tredjakowski* (1703—1769). Lecz twórcą i ojcem nowszej literatury ruskiej jest *Łomonosow* (1711—1765), jeden z największych duchów, które się dotąd na widnokręgu ruskiej literatury zjawiły. Między jego współczesnymi celuje nad innych poeta *Dierzawin* (1743—1816). Na wyższy stopień tak bogactwa jak i doskonałości podniosła się literatura ruska za *Karamzyną* (1765—1826), początkodawcy lżejszej ruskiej prozy. Z poetów jego czasu przewyższa innych *Zukowskij* (ur. 1783); klassycznej sławy dostąpił u całego narodu ruskiego jako niezrównany bajkopisarz *Kryłow* (ur. 1768). Trzeci po Łomonosowie i Karamzynie stopień stanowi w literaturze narodowej genialny poeta *Puszkina* (1799—1838). Okres od niego się poczynający jeszcze trwa, a ocenienie mężów w nim się odznaczających już tu dotąd nie należy. Ku nabyciu zupełniejszej znajomości tak piśmiennej jak i prostonarodowej mowy, jako też i literatury ruskiej mogą przedewszystkiém grammatyki, słowniki, zbiory pieśni ludu i historye literatury posłużyć. Bardzo dobre grammatyki języka ruskiego mamy przez *Puchmajera* (1820), *Grecza* (1827) i *Wostokowa* (1831); dokładnego, krytycznego słownika dotąd jeszcze nie dostawa; z wydanych najlepszy jest przez *Sokolowa* (1834), chociaż całkiem po rusku. Między zbiorami narodowych pieśni ludu, których wielka liczba, najwyżej ceniony Moskiew-

ski u *Nowikowa* (1780), przez *Kaszina* (1833), a nadewszystko przez *Sacharowa* (1838). Historią literatury ruskiej pisali, oprócz innych, *Jewgenij* (1818, 1827, 1838) i *Grecz* (1822). —

§. 7. *Podrzecze Nowogrodzkie.*

KRAJ. Nowogrodzianie są oddzielną gałęzią Wielkorossyan, jak niegdyś politycznym rządem, tak jeszcze podziś dzień domową czyli pospolitą mową od swych braci widocznie się różniący. Jak daleko to odrębne podrzecze na północ do gubernii Ołoneckiej, Wołogodzkiej, Archangielskiej i innych zasięga, nie podobną nam było w oddaleniu śledzącym z pewnością się dowiedzieć; dla czego też tu tylko środek niniejszej jego ziemi czyli pierwotną jego kolébkę i starodawne siedliska dokładniej skreślimy. Granice na północ, zachód i południe od Biełoozera aż do Perełohu nad Dźwiną, dochodzą do granic narzecza wielkoruskiego, już po wyżej opisanych; wschodnie granice zaś są te: rzeka Moża, miasta Rzew i Torżok, rzeka Medwedica do ujścia we Wołgę, rzeka Wołga do Pestowy; tu stąd dalej pogranicze gubernii Twerskiej i Jarosławskiej aż do rzeki Mołogi, i Nowogrodzkiej a Jarosławskiej i Wołogodzkiej aż do północnego rogu jeziora Kubińskiego; odtąd rzeka Pozorobiszcza, miasto Kirilów i rzeka Szeksna aż do Biełoozera. W tym obwodzie zawarte są cała gubernia Pskowska, Nowogrodzka, Petersburska i największa część Twerskiej; Smoleńskiej zaś tylko mała część. Liczba ludności na téj przestrzeni, nie uwłaczając pewniejszemu wyśledzeniu, wynosi 3,230,000; wszyscy,

jak już tam gdzie o Wielkorossyanach mowa była powiedziano, należą do kościoła greckiego czyli wschodniego.

ZNAMIONA. 1) *i* zamiast *ie*, jak w małoruskiém: chlib (chléb), snih (śnieg). bih (biég), so wsim (ze wszém), na hori (na górze), u świti (w świetcie). — 2) *i* i *y* mieszane, i jedno za drugie używane: oni i ony, *Židi* i *Židy*, na hory zamiast na hori (na górze). 3) *o* bezprzyciskowe zostaje niezmiennie: woroźb (wroźbiarz), tudyko (tedy), sjudyno (odtąd), swojím nohám, Korostin. 4) *o* zamiast *e* po miękkich: joho, jomu. 5) *u* zamiast *w*: u horodi (w grodzie), u hori (w górze); i naopak. 6) *w* zamiast *u*: wżeli (juźli), w mene (u mnie). 7) *h* zamiast *g*: hora, hrebat' (brzydzić się), szuhaj (lajbik, w ruskiem duszegrzejka). 8) *c* zamiast *cz*: casto (często), mołcat' (milczeń), cerez (czrez, przez), siecja (siekać), Iwankowic, Cernihow, Polocane, w Ostaszkowskim i Torżeckim ujeździe; i przeciwnie 9) *cz* zamiast *c*: czip (w rusk. ciep', wrzeciędz), hornicza (izba, w czesk. swietnice), Nowohoroczki, rukawicz (msc., rękawica), parobczy (parobcy), Niemczy (Niemcy) w Demjańskim powiecie. 10) *joho*, *jomu* i t. d. po przyimkach bez *n*: w joho (u niego), ot joho (od niego). 11) Odrzuca się *i* w 6 przyp. I. mn.: swoim rukam (swojami rękami). 12) Odrzuca się *t* w 3 osob. czasu teraźn. trybu oznajm.: bude, ide, chodi, budu (będą), idu (idą) chodia (chodzą). Lecz w gubernii Pskowskiéj, i w powiatach Nowogrodzkiéj stycznych z gubernią Smoleńską i Twerską daje się słyszeć miękkie *t'*: budet', budut'. — 13) Używanie imiesłowu zamiast czasu przeszłego: ja przisedzi za-

miast ja przeszeł (ja przyszedłszy zam. ja przyszedłem). W końcu jak w wielkoruskim przed *je*, tak się też w Nowogrodzkim podrzeczu *g*, *ch* i *k* przed *i* powstałem z *je* nie zmieniają.

RÓŻNORZECZA. O różnorzeczach tego wielką przestrzeń ziemi zajmującego podrzecza na teraz nie pewnego wyrzecz nie możemy; tylkośmy o mowie mieszkańców powiatu Wesjegońskiego dosłyszeli, że się tam *Kriwicka* zowie, i że się szczególnie zmianą miękkiego *d'* w *dz*, dzień (dzień), dziesjat (dziesięć) i t. d., od Nowogrodzkiego różni.

LITERATURA. Nowogrodzianie, jak wiadomo, z resztą Rossyan wspólnego piśmiennego języka używają, i wspólną literaturę tworzą; dla tego też o własnej ich literaturze mowy być nie może. Rozumiemy takie pisma, z którychby jakiej takiej znajomości podrzecza Nowogrodzkiego nabyć można; a takowych dostawa. Nowogrodzcy obywatele zaraz od czasu przyjęcia wiary chrześcijańskiej byli miłośnikami naukowych wiadomości: dla nich wydał książkę *Jarosław Prawdę* ruską (1016—1020); u nich ułożył książkę *Upir Lichy* księgę proroctw (1030), diakon *Grigorij* przepisał ewangelią dla *Ostromira* (1056—1057) i t. d. W mnogich na ziemi Nowogrodzkiej powstałych piśmiennych pamiątkach można dosłedzić ich krajowego podrzecza, co jest dowodem jego odległej starożytności. Takowemi pamiątkami są: Kwestje (otázky) mnicha *Cirika* (ok. 1136—1165), wydane przez *Kalajdowicza* (1821); kronikarz Nowogrodzki od r. 1017—1353, dla rozróżnienia nazwany pierwszym, wydany 1781, 1819 i 1841, kronika Pskowska, wydana przez *Pogodina* (1837), a nadewszystko urzędowe dokumenta

i pisma rzeczypospolitój Nowogrodzkiej od połowy XIII. stulecia aż do r. 1471, zebrane i wydane w Gosudarstwennych gramotach (1813—1826), w aktach archeograficznej ekspedycji (1836), w aktach jurydycznych (1838), w aktach historycznych (1841) i w innych pieczęcią cesarskiego archeograficznego towarzystwa na widok publiczny wychodzących pismach.

§. 8. *Narzecze małoruskie.*

KRAJ, Obwód narzecza tego zaczyna się przy Chotymsku nad Besedem, gdzie rozgranicza gubernią Smoleńską od Mohilewskiej, i idzie na przemian ku zachodowi, południu i południowozachodowi, pograniczem gubernii Czernigowskijskiej a Mohilewskiej do Łojewa, i pograniczem gubernii Czernigowskijskiej a Mińskiej po Dnieprze do ujścia Prypeci; odtąd postępuje na zachód naprzód po Prypeci aż do Biełosorok, potem pograniczem gubernii Kijewskiej i Wołyńskiej, a Mińskiej i Grodzieńskiej aż do Bugu pod Włodawą; odtąd się skręca ku północy korytem Bugu aż do strumyka Przesieki niżej Drohiczyna; tu przechodzi do królestwa polskiego, i zestępuje ku południu przez Łosice, Białą, Międzyrzecz, Radzyń, na wschód od Lublina prosto do Szczebrzeszyna: tu stąd się zatacza ku południowozachodowi przez Raków i Momoty, gdzie do królestwa Galicyi przechodzi, do Ułanowa nad Sanem, i ciągnie się dalej ku południu przez Leżajsk, a obok Grodziska aż pod Brzozów, odkąd się ku północy wykręca, Żyznow, Wysoką, Bratkówkę i t. d. obchodzi, i tak do Budzynia się wraca, i przez Duklę, Żmigród, południowo od Gorlicy

i Grybowa ku wsi Roztoce nad Popradem się ciągnie, wsie Szlachtową, Czornowodę, Byłowodę i Jawirki za tą rzeką okrąża, i na powrót pod Piwniczną dochodzi: tu stąd obraca się ku południowschodowi z początku korytem Popradu, Galicyą od Węgier odgraniczającego, aż do Leluchowa, potem przechodząc do Węgier, korytem Tiepli przez Rokitów ku Długiej Łące powyżej Bardziejowa; odtąd na południe przez Kurimę, aż blisko Hanuszowic nad Tjeplą; tu stąd skręca się ku północy, i obchodzi Stropków, Snię i Humenne, czyli siedliska tak nazwanych Sotaków, dochodząc znowu Tjepli poniżej Hanuszówca; odtąd zmierza ku południowi korytem Tjepli i Ondawy aż do ujścia Ternawy; odtąd biegnie na wschód powyżej Butkówca, przez Mukaczewo aż powyżej Berehów; odtąd się toczy napowrót ku zachodowi do Latoricy, około Dobronia i Kasonia, i wraca się znowu pod Berehi; odtąd się wije ku wschodowi poniżej Sylesza przez Holmy około Hustu, a dalej z małemi wyminkami, korytem Cisy aż do Syhoti; tu stąd obraca się wschodnim brzegiem Białej Cisy aż pod Jasin, gdzie granic galicyjskich dosięga; odtąd zstępuje pograniczem Galicyi a Węgier aż do źródeł Białego Czeremosza, gdzie do Galicyi wchodzi, i zagarnia Izwor, Szypot wyższy, Ruskę, Baniliw, Petrowce, Kupkę i Tereszeny, poniżej Bojany nad Prutem do rosyjskiej Bessarabii wstępuje, tu północnym jej przesmykiem powyżej Briczan dalej ku Soroce i Cekiniwce nad Dniestrem się ciągnie; odtąd częścią korytem Dniestru, częścią suchą ziemią około wołoskich wiosek koło Kamenki, Rybnicy, Duboszary, Hrihoropola się wije,

naprzód do ujścia Dniestru, potem dalej na wschód brzegiem morskim aż do Perekopu w Tauryi się przedłuża; tu stąd przeskakuje za morze do ujścia Kubania, obchodzi czarnomorskich Kozaków, z początku korytem Kubania aż do gubernii Woroneżskiej, potem środkiem kraju pograniczem gubernii Kaukazkiej aż do Strzedni Jegorlickiej; odtąd suchą ziemią pod Czubursk, odkąd przez morze do Taganrogu przechodzi, i po linii, już powyżej w ograniczeniu Wielkorusów skreślonej, do punktu przy Chotimsku nad Besedem, od któregośmy wyszli, dobiega. Kraj tego narzecza małoruskiego obejmuje w Rosyi: gubernie Wołyńską, Kijewską, Czernigowską, Pułtawską, Charkowską, część Woroneżskiej (około ćwierci), Jekaterynosławską, Chersońską, Taurycką z ziemią czarnomorskich Kozaków, Podolską i część Bessarabii; w królestwie polskiem część gubernii Podlaskiej i Lubelskiej, w królestwie Galicyi i Lodomeryi okręgi Przemyski, Lwowski, Żółkiewski, Złoczowski, Tarnopolski, Brzeżański, Samborski, Sanocki, Stryjski, Stanisławowski, Kołomyjski, Czortkowski i części Rzeszowskiego, Jasielskiego, Nowo-Sandeckiego i Czernowieckiego, czyli Bukowiny; w królestwie węgierskiem stolice Bereską, Uhwarską Ugocką i Marmaroszką w większej, a Zemneuską i Szaryszką w mniejszej części, pomijając tu osady po innych stolicach rozrzucone. Istotnie zewnątrz tego zagraniczenia daje się słyszeć narzecze małoruskie w rozrzuconych osadach Rusinów w Węgrzech, w stolicach przed i za Cisą leżących (dwie osady Kucura i Kerestur aż w Baczskiej, a jedna Szid aż w Sremskiej stolicy za Dunajem), w Mułtanach,

w Wołoszech, Bessarabii i Tauryi. Wewnątrz téj przestrzeni znajduje się kilka mów i języków obcych, jakby wyspy; mianowicie język polski w Galicyi około Feldsztyna i Chyrowa, jako téż między Zarszynem i Bukowskiem południowozachodnio od Sanoku; język serbski w gubernii Chersońskiej i Jekaterynosławskiej, od Kryłowa i Kaljużyny nad Dnieprem, aż do Torhowicy nad Siniuszą; mowa niemiecka w Galicyi w różnych miejscach, osobliwie pod Lwowem i Haliczem, w gubernii Chersońskiej przy Odessie i powyżej Nikołajewa, w gubernii Czernigowskiej nad Djesną i pod Bachmaczem w gubernii Woroneżskiej przy wtoku Sosny do Donu, w gubernii Jekaterynosławskiej nad Dnieprem przy Podhorodnie, i niżej naprzeciw Alexandrowska i ostrowiu Chortickiego, w gubernii Tauryckiej nad rzeką Mołoczna; język grecki w pomorzu Azowskiém nad rzeką Kalmiusem i Minsem; w końcu mowa turecka w témże pomorzu od Perrekopu aż do Kalmiusu. Narzecze małoruskie styka się na wschodzie z wielkoruskiém po linii od rzeki Jéji aż do Chotimska nad Besedem, na zachodzie i północy z białoruskiém po linii od Ljumonowa aż do ujścia rzeczki Prjesieki do Bugu w okręgu Białostockim; na zachodzie naprzód z polskiém po linii od Bugu do Szlachtowy i Piwniczny, potem z węgiersko-słoweńskiém narzeczem aż do ujścia Ternowy w Ondawę; na południu z językiem madyjarskim po linii od Ondawy aż do Holmu, tu z wołoskim aż do ujścia Dniepru, potem z tureckim, niemieckim i greckim aż do Taganrogu, w końcu z czerkieskim nad Kubaniem i tureckim od Kubania do Jeji. Miejscowych szczególnych nazw

w Rosyji mniej jest (*Ukrajina, Ukrajnicy, Zaporozcy* i inne znane, częścią téż już zastarzałe, *Postołnicy* w Podlasiu na lewym brzegu Bugu), w Galicyi i Węgrzech ich więcej: tak są *Lemkowie (Lemki)* w dawnéj ziemi Sanockiéj i w powiecie Bieckim, których gałęziami są w północnych Węgrzech nad górną Ondawą *Krajiniacy (Krajiniaki)*, *Bojkowie (Bojki)* w ziemi Zydaczewskiéj i Halickiéj, a siedziba obu nazywa się Podhorzi (Pidhirje, Podgórze), *Hucuły* na skraju *Katą* i *Pokuciem* zwanym, których gałęzią *Czewacy (Czewaki)* pod górami nad Tereświą, *Opole (Opilje)* czyli ziemia Lwowska, gdzie *Hrówniacy (Hrówniaki)*, *Doły* okolica Przemyślska i Jarosławska i t. d. Liczba Małorusów, po wyłączeniu wszystkich innojęzycznych, mianowicie Polaków, których co do szlachty i mieszczaństwa w zachodnich czyli przednieprskich guberniach Małorusi, jako téż i we wschodniéj Galicyi mnóstwo, potem Żydów, których, tu niemniej, Niemców, Greków, Turków i t. d., wynosi do 13,144,000 dusz, z których 10,370,000 do Rosyji, a 2,774,000 do Austryi, i to 2,149,000 do Galicyi, a 625,000 do Węgier przypada. Z tych jest 10,154,000 Chrześcian wyznania wschodniego czyli greckiego, a 2,990,000 tegoż wyznania z kościołem rzymskim połączonych, skąd się Unitami czyli ze słowiańska Unijatami zowią, a z tych ostatnich 2,774,000 w Austryi, a 216,000 w królestwie polskiem.

ZNAMIONA. 1) *i* zamiast *e*: świt (świet, świat), lito (leto, lato), tisto (tjesto, ciasto), misiac (miesiąc), hnizdo (gniazdo), biłyj (biały); tak po części i w narzeczu serbskiém, podług wysłowienia Sławońców i Dalmatyńców rzymskiego wyznania, téż